

Verba, Zakochuję się

Zabierzemy z sobą niebieskie LMy
Tam gdzie widać miasto dziś wylądujemy
Będziesz przy mnie blisko, tam możemy wszystko
I za nasze zdrowie, skarbie wypijemy

Zabierzemy z sobą dwie butelki wina
W usta pocałunek słodki jak malina
Temat się rozwija, z tobą się upijam
Zakochuję się i już tego nie zatrzymam

Zabierzemy z sobą niebieskie LMy
Tam gdzie widać miasto dziś wylądujemy
Będziesz przy mnie blisko, tam możemy wszystko
I za nasze zdrowie, skarbie wypijemy

Zabierzemy z sobą dwie butelki wina
W usta pocałunek słodki jak malina
Temat się rozwija, z tobą się upijam
Zakochuję się i już tego nie zatrzymam

Spodobały mi się twoje oczy
Tak niezemskie
Że od tego dnia nie śpię
Szukam cię na mieście
Widziałem cię jak jeździłaś na desce
W tej brązowej sukience
Z tym rozcięciem i opaską na rękę

Parę razy ze skrzętem
Lub z butelką mineralnej
Może ci ją odkręcę
Włosy czarne jak węgiel
Zajebiste bezwzględnie
Odslonięty brzuch
Do tego kolczyk w pępek

Na niebie widziałem tęczę
Ty pod Maciem wtedy siedziałaś z Shake'em
Pomyślałem, że może bajerkę skręcę
Żeby zdobyć królowną chyba trzeba być księciem
A to raczej takie łatwe nie będzie
Potem cię mijałem w parku w alejce
Spoglądałaś na mnie jakbyś była pełna podejrzeń
Brak urody mój to nadrobiłem tym że nie smęcę
Dzisiaj wychodzimy razem no i pięknie

Zabierzemy z sobą niebieskie LMy
Tam gdzie widać miasto dziś wylądujemy
Będziesz przy mnie blisko, tam możemy wszystko
I za nasze zdrowie, skarbie wypijemy

Zabierzemy z sobą dwie butelki wina
W usta pocałunek słodki jak malina
Temat się rozwija, z tobą się upijam
Zakochuję się i już tego nie zatrzymam